

Sygn. akt VIII U 2063/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 r. w Gliwicach

sprawy D. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale P. W. (1) (W.)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania D. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 11 maja 2018 r. **nr** (...)

oddala odwołanie.

(-) SSR del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII U 2063/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 11 maja 2018 r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 oraz art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, stwierdził, że ubezpieczona D. S. jako pracownik u płatnika składek P. W. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 4 stycznia 2018 r. W uzasadnieniu wskazał, że wszystkie okoliczności sprawy, tj.: bardzo krótki okres podlegania ubezpieczeniom, szybkie zaprzestanie pracy, brak faktycznych dowodów wykonywania pracy, zawarcia umowy na czas nieokreślony-bez okresu próby, budzą uzasadnione wątpliwości, czy zgłoszenie ubezpieczonej do ubezpieczeń w istocie miało na celu realizację interesów płatnika składek i wykonywania pracy za wynagrodzeniem, czy jedynie uzyskanie przez ubezpieczoną wyższego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się ubezpieczona. Wniosła odwołanie, w którym domagała się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że w ww. okresie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i

wypadkowemu. Wskazała, że faktycznie wykonywała pracę, a krótki okres pomiędzy zatrudnieniem, a powstaniem nie ma w sprawie żadnego znaczenia, ponieważ ubezpieczona dopiero po dwóch tygodniach od podjęcia pracy dowiedziała się o tym, że jest w ciąży.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Zainteresowana P. W. (1) poparła stanowisko ubezpieczonej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona D. S. urodziła się (...) W 2011 r. ukończyła technikum w zawodzie technik ochrony środowiska. Ma średnie wykształcenie.

W okresie od 8 września 2011 r. do 21 października 2018 r. ubezpieczona pracowała na stacji paliw BP. Natomiast od stycznia 2018 r. prowadzi również działalność gospodarczą obejmującą usługi taksówkarskie. Zatrudnia jednego pracownika- T. P..

W dniu 4 stycznia 2018 r. ubezpieczona zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony z (...) G., której właścicielem jest P. W. (1), tj.: siostra byłego konkubenta ubezpieczonej, czyli P. W. (2), z którym to ubezpieczona posiada dwójkę dzieci. P. W. (1) pracuje również w (...) w L..

W dniu zawarcia ww. umowy o pracę ubezpieczona pracowała na stacji paliw BP Węzeł w G. i korzystała z urlopu wypoczynkowego

O wolnym stanowisku pracy w (...) G. ubezpieczona dowiedziała się z ogłoszenia umieszczonego na portalu społecznościowym.

Przedsiębiorstwo (...) powstało w maju 2017 r. Przedmiot działalności koncentruje się wokół działalności taksówkarskiej.

Pierwszym kierowcą zatrudnionym w (...) G. był brat właścicielki P. W. (1), czyli P. W. (2). Następnie zatrudniono A. R.. W momencie zatrudnienia ubezpieczonej, byli to jedyni pracownicy (...) G..

Zgodnie z ww. umową o pracę, ubezpieczona została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dyspozytor taxi z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2 800 zł netto. Wobec braku przeciwwskazań zdrowotnych, w dniu 3 stycznia 2018 r. stwierdzono, że ubezpieczona jest zdolna do pracy i termin kolejnego badania okresowego wskazano na 3 stycznia 2018 r.

Ubezpieczona została zgłoszona do przez płatnika P. W. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego od 4 stycznia 2018 r. jako pracownik z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za styczeń 2018 r. – 3 923,64 zł, luty 2018 r. – 1177,09 zł i marzec 2018 r. – 523,15 zł. Łączna kwota składek na ubezpieczenia społeczne należna za ww. ubezpieczoną wynosi 1 786,72 zł.

Praca ubezpieczonej odbywała się w różnych godzinach i miała charakter mobilny. Ubezpieczona nie miała faktycznie wyznaczonego miejsca pracy. Część obowiązków wykonywała w domu. Nie miała ustalonego harmonogramu pracy. Nie podpisywała również listy obecności.

Do zakresu obowiązków ubezpieczonej należał kolportaż ulotek, dbanie o dobry stan technicznych pojazdów, wystawianie faktur VAT, spisywanie liczników w pojazdach, zakup części zamiennych, tankowanie samochodów, rozlokowywaniu pojazdów na terenie G.. Ubezpieczona odbierała również telefony od klientów, ustalała trasę i następnie zlecała kierowcy wykonanie przewozu. Z ubezpieczoną kontaktowali się kierowcy taksówek, którzy

informowali ją o tym, że ukończyli kurs i mogą odbyć kolejny. Jeżeli ubezpieczona nie mogła wykonywać ww. czynności, to jej obowiązki przejmowała P. W. (1). Rozmowy telefoniczne były wówczas na nią przekierowane.

Przed zatrudnieniem ubezpieczonej, ww. czynności wykonywała P. W. (1).

Z P. W. (1) ubezpieczona widywała się raz w tygodniu. Przekazywała jej wówczas faktury, gotówkę, paragony w kopertach. Poza tym miała z nią kontakt telefoniczny.

W dniu 18 stycznia 2018 r., a więc kilkanaście dni po podjęciu pracy u (...) G., ubezpieczona dowiedziała się, że jest w ciąży.

Ubezpieczona od 8 lutego 2018 r. jest niezdolna do pracy z powodu choroby. Do 12 marca 2018 r. P. W. (1) wypłaciła ubezpieczonej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Niezdolność do pracy ubezpieczonej przypada w okresie ciąży.

W miejsce ubezpieczonej, P. W. (1) zatrudniła T. C.. Przejął on prawie wszystkie obowiązki ubezpieczonej. Nie wystawiał jednak faktur, ani nie rozliczał pracowników. Niemniej jednak został on zatrudniony w wymiarze zaledwie 1/8 etatu i to na krótki okres. Po zakończeniu współpracy z T. C. nie zatrudniono kolejnego pracownika w to miejsce.

Pismem z 20 marca 2018 r. organ rentowy zawiadomił ubezpieczoną oraz płatnika składek P. W. (1) o prowadzeniu postępowania wyjaśniającego w sprawie zasadności zgłoszenia ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych jako pracownika.

Pismem z 26 kwietnia 2018 r. organ rentowy poinformował ubezpieczoną o zakończeniu ww. postępowania.

W dniu 11 maja 2018 r. organ rentowy wydał decyzję, w której stwierdził, że ubezpieczona D. S. jako pracownik u płatnika składek P. W. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 4 stycznia 2018 r.

Od powyższej decyzji, ubezpieczona wniosła odwołanie, które zainicjowało niniejsze postępowanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w: aktach organu rentowego, dokumentacji medycznej ubezpieczonej, aktach osobowych ubezpieczonej z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o.; faktur (k.38-40,89-127); dokumentacji pracowniczej (...) G. (k. 41-50); zeznań świadka P. W. (2) złożonych na rozprawie w dniu 31 października 2018 r. (k.53-54); zeznań ubezpieczonej złożonych na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. (k.61-64); zeznań P. W. (1) złożonych na rozprawie w dniu 30 stycznia 2019 r. (k.129-132).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. W. (2), zainteresowanej P. W. (1) oraz odwołującej w zakresie w jakim opisali czynności wykonywane przez odwołującą, uznając je za spójne.

Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej i zainteresowanej w zakresie w jakim opisały nadzór wykonywany przez P. W. (1). Sąd miał na uwadze rozbieżności pomiędzy zeznaniami odwołującej i P. W. (1). Wątpliwym jest by zainteresowana z taką częstotliwością jaką opisała (6 razy dziennie) kontaktowała się z ubezpieczoną z zapytaniem czy wystąpił jakiś problem, czy wystawiła faktury, albowiem charakter czynności wykonywanych przez odwołującą nie uzasadniał takiego zainteresowania. P. W. (1) usiłowała przestawić siebie jako osobę kontrolującą i nadzorującą pracę odwołującej, gdy tymczasem nie posiadała istotnych z punktu widzenia pracodawcy informacji o swoim pracowniku, tj czy jest zatrudniony dodatkowo w innym miejscu celem ustalenia czy praca nie będzie kolidowała ze zleconymi obowiązkami. Nie wiedziała z jakiego programu komputerowego korzysta pracownik, który w jej imieniu wystawia faktury. Nie zainteresowała się przyczyną nieobecności pozwanej.

Niespójne były również zeznania odwołującej i zainteresowanej w zakresie dotyczącym narzędzi pracy odwołującej. Odwołująca podnosiła, że przy wystawianiu faktur korzystała z programu komputerowego udostępnionego przez

pracodawcę, natomiast zainteresowana temu zaprzeczyła. Okoliczność, iż P. W. (1) nie wiedziała nawet z jakiego programu komputerowego korzysta odwołująca świadczy o iluzorycznym nadzorze nad pracownikiem.

W zakresie czynności wykonywanych przez odwołującą, Sąd dał wiarę jej zeznaniom. D. S. przyznała, że nie miała ustalonego harmonogramu pracy czy miejsca pracy.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Zaskarżona decyzja okazała się prawidłowa.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 121), zwanej dalej ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. Jak stanowi art. 22 § 1 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech charakterystycznych dla stosunku pracy należy: obowiązek osobistego wykonywania pracy, zakaz wyręczania się osobami trzecimi, bezwzględne obowiązywanie zasady odpłatności, pracowniczy obowiązek starannego działania, a nie osiągnięcia rezultatu, oraz obciążenie pracodawcy ryzykiem prowadzenia działalności. W orzecznictwie wskazuje się też inne cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, takie jak: wykonywanie pracy skooperowanej, zespołowej, ciągłość świadczenia pracy, specyficzne zasady funkcjonowania podmiotu zatrudniającego, występowanie pewnych cech charakterystycznych dla stosunku pracy, np. wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, wypłaty zasiłku chorobowego i korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, albo cech obcych stosunkowi pracy, np. obowiązku "odpracowania" urlopu lub wykonywania pracy "na wezwanie" pracodawcy w celu zastępstwa nieobecnych pracowników.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005r., sygn. akt III AUa 283/2005).

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy uznał, że umowa o pracę zawarta pomiędzy D. S., a płatnikiem P. W. (3) z uwagi na pozorność stosunku pracy jest nieważna i jako taka nie stanowi tytułu ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru jest nieważne. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Jednocześnie nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok z dnia 4 lutego 2000 r., sygn. akt II UKN 362/99).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych przy jednoczesnej chęci wprowadzenia w błąd innych osób lub organów. W wyroku z 23 czerwca 1986 r. I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywołało skutków prawnych. W odniesieniu do umowy o pracę oświadczenia te zawierają określone w art. 22 k.p. elementy umowy o pracę - zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia - natomiast ich pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z umowy o pracę. Przy ich składaniu obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba figurująca jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. akt II UK 321/04).

Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 OSNP 2002 r. nr 21, poz. 527). O ile zatem cywilnoprawna charakterystyka czynności prawnej pozornej wyczerpuje się we wskazaniu jej trzech koniecznych elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru, o tyle dla stwierdzenia pozorności umowy o pracę konieczne jest ponadto bezsporne ustalenie, że pracownik, który zawarł umowę o pracę faktycznie nie wykonywał obowiązków.

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd wykazało, że praca wykonywana przez ubezpieczoną nie miała cech stosunku pracy wyrażonych w art. 22 kp.

Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że ubezpieczona faktycznie wykonywała pewne czynności na rzecz P. W. (1), ale pomiędzy ubezpieczoną, a P. W. (1) nie istniał element podporządkowania charakterystyczny dla stosunku pracy. Należy zauważyć, co rzutuje na wiarygodność zeznań zainteresowanej w zakresie opisanego przez nią kierownictwa, że P. W. (1) nie posiadała istotnych informacji o swoim pracowniku, tj nie miała wiedzy o zatrudnieniu odwołującej w BP, nie wiedziała z jakiego programu komputerowego korzysta pracownik, który w jej imieniu wystawia faktury, nie zainteresowała się przyczyną i okresem nieobecności odwołującej, co świadczy o tym, że nadzór nad pracownikiem nie miał rzeczywistego charakteru. Z zeznań zainteresowanej nie wynika by wydawała odwołującej wiążące polecenia związane z organizacją i przebiegiem pracy. Ponadto wskazać należy, że odwołująca nie podpisywała listy obecności, nie miała ustalonego harmonogramu pracy, nie miała również wyznaczonego miejsca pracy, część obowiązków wykonywała w domu, korzystała z własnego sprzętu – laptopa. Natomiast świadcząc pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Praca wykonywana przez odwołującą świadczona była zatem na innej podstawie niż umowa o pracę.

Wskazać należy także, że wyroku z dnia 22 czerwca 2015r. I UK 367/14 Sąd Najwyższy wskazał, iż umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 KC w związku z art. 300 KP), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Sąd Najwyższy podkreślił, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle zgłoszeniem pracownika do tych ubezpieczeń i opłacaniem składek z tego tytułu, ile legitymowaniem się przez ubezpieczonego statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach stosunku pracy. Pozorność umowy o pracę występuje wtedy, gdy strony tej umowy, składając oświadczenia woli - zawierające formalnie niezbędne elementy umowy o pracę określone w art. 22 §1 k.p. – faktycznie nie zamierzają realizować obowiązków wynikających z tej umowy, mając świadomość tworzenia fikcji w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie

decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (*essentialia negotii*), wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowę o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczona wykonywała pewne czynności faktyczne na rzecz pracodawcy, jednak w ocenie Sądu charakter tej pracy a przede wszystkim okoliczności jej świadczenia nie pozwalają uznać, że w tym czasie świadczyła pracę w rozumieniu kodeksu pracy. Wykonywała pracę głównie poza siedzibą pracodawcy, w domu, nie ewidencjonowano czasu jej pracy, nie miała obowiązku wykonywania poleceń przełożonych, brak zatem było charakterystycznego dla stosunku pracy elementu podporządkowania. Nie można zatem uznać, że wykonywała pracę pod kierownictwem i nadzorem pracodawcy, co jest istotną cechą stosunku pracy.

Oznacza to, że zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa, a odwołanie ubezpieczonej należało oddalić, zgodnie z art. 477¹⁴§1 kpc.

(-) SSR del. Magdalena Kimel